

Sygn. akt XI W 9229/13

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2014 roku w W.

sprawy przeciwko **R. W.**

synowi W. i Z. z domu F.

urodzonemu (...) w S.

obwinionemu o to, że:

1. w dniu 12 września 2013 roku o godz. 08:00 w W. przy ul. (...) dokonał kradzieży plandeki ze skutera o łącznej wartości 50 złotych na szkodę J. B.,

tj. o czyn z art. 119 § 1 kw,

2. w dniu 31 stycznia 2014 roku ok. godz. 15:30 w W. na Pl. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży mienia o łącznej wartości 14,99 zł na szkodę w/w sklepu,

tj. o czyn z art. 119 § 1 kw,

I. obwinionego R. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, które kwalifikuje z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 19 kw wymierza mu łącznie karę 30 (trzydziestu) dni aresztu;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów postępowania i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 9229/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I.

W nocy z 11 na 12 września 2013 roku R. W. wyrwał rosnące przy ulicy (...) – przy P. G. w W. krzewy żywopłotowe. Zamierzał je sprzedać pod Halą M.. Wyrwane krzaki składał z tyłu bloku przy ulicy (...).

W dniu 12 września 2013 roku około godziny 8.00 przyszedł po krzewy, aby przenieść je pod Halę M.. Towarzyszył mu znajomy – H. P.. Obwiniony R. W. – w celu ułatwienia sobie transportu krzewów – dokonał kradzieży plandeki o wartości 50 zł ze skutera J. B., zaparkowanego przy ulicy (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. ***częściowo wyjaśnienia obwinionego R. W. – k. 33, 36-36v;***
2. ***zeznania świadków: J. B. - k. 20v; H. P. - k. 30v-31;***
3. ***notatkę urzędową - k. 24-26, 27.***

II.

W dniu 31 stycznia 2014 roku około godziny 15.30 R. W. przyszedł do sklepu (...), mieszczącego się w W. przy Placu (...).

Obwiniony - będąc w sklepie - wziął ze stoiska z biżuterią kolczyki o wartości 14,99 zł i włożył je do kieszeni płaszcza. Następnie udał się na stanowisko z perfumami i dalej w stronę wyjścia. Za nim podążył pracownik ochrony przedmiotowego sklepu – (...). Ujął on obwinionego przy wyjściu.

Po przejściu do pomieszczenia ochrony obwiniony przyznał się do kradzieży i wyjął skradzione kolczyki. Towar nieuszkodzony pozostał w sklepie, a na miejsce wezwano Policję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. ***wyjaśnienia obwinionego R. W. – k. 9;***
2. ***zeznania świadka P. Z. - k. 5v;***
3. ***notatkę urzędową - k. 1;***
4. ***protokół ujęcia - k. 2.***

Obwiniony R. W. przyznał się do zarzutu z punktu I i wyjaśnił w szczególności, że ze skrzyni do gaszenia pożaru wziął leżący tam materiał (plandekę) podobny do worka foliowego i załadował w niego skradzione wcześniej krzewy. Nie przypuszczał, że worek miał jakiegokolwiek właściciela (k. 33, 36) .

Obwiniony R. W. przyznał się do zarzutu z punktu II i odmówił składania wyjaśnień (k. 9) .

Sąd zważył, co następuje:

W kwestii poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych:

Wyjaśnienia obwinionego R. W. co do okoliczności kradzieży przedmiotowej plandeki do skutera zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim potwierdza on, że taką plandekę wziął, aby użyć jej do przenoszenia wyrwanych wcześniej krzewów. Sąd nie dał natomiast wiary obwinionemu co do tego, że nie miał on świadomości, że zabiera cudzą własność. Okoliczność, że pokrowiec służył do przykrywania skutera wynika z zeznań jego właścicielki J. B. (k. 20v), która pozostawiła go na motorze poprzedniego dnia około godziny 23.00. Także z treści notatki urzędowej sporządzonej przez podejmującego interwencję funkcjonariusza Policji – k. 25 wynika, że kradzieży plandeki dokonano ze skutera J. B.. Zeznania świadka J. B. są jasne i nie budzą żadnych wątpliwości. Sam fakt zaboru plandeki nie jest kwestionowany przez obwinionego. Nie zasługuje natomiast na uznanie za wiarygodne tłumaczenie obwinionego, jakoby nie przypuszczał on, że mienie to nie ma żadnego właściciela. Trudno także byłoby przyjąć, aby obwiniony

pomylił zwykły worek foliowy z plandeką, którą przykrywa się pojazdy. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie są niezgodne z doświadczeniem życiowym i nie mogły zostać uwzględnione.

Z zeznań H. P. (k. 30v-31) wynika, że obwiniony stwierdził na miejscu, że pójdzie do śmietnika poszukać jakichś worków, aby zapakować krzewy. Po chwili wrócił, niosąc jakąś plandekę. Świadek nie pytał obwinionego, skąd wziął tę plandekę. Zeznania świadka H. P. Sąd uznaje za wiarygodne. Są jasne, logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i niesprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek ten nie widział, jak obwiniony zabiera plandekę; nie miał wiedzy, skąd ona pochodzi.

Sąd dał wiarę oświadczeniu obwinionego odnośnie tego, że dokonał on kradzieży przedmiotowych kolczyków.

Fakt, iż obwiniony faktycznie popełnił przedmiotową kradzież znajduje w pełni potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie niniejszej materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadka P. Z. (k. 5v) - pracownika ochrony przedmiotowego sklepu, który to świadek opisał, w jaki sposób obwiniony dokonał przypisanej mu kradzieży. Także w obecności tego świadka - który ujął obwinionego bezpośrednio po zdarzeniu - R. W. przyznał się do kradzieży kolczyków.

Sąd obdarzył zeznania P. Z. walorem wiarygodności, gdyż są one jasne, logiczne, nie zawierają żadnych wewnętrznych sprzeczności, a ponadto są racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Zeznania te korespondują również z protokołem ujęcia (k. 2) i treścią notatki urzędowej sporządzonej przez interweniującego na miejscu kradzieży funkcjonariusza Policji (k. 1).

Sąd obdarzył wiarą dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność i żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd dał wiarę opinii sądowo-psychiatrycznej odnośnie obwinionego (k. 87-91), albowiem została ona sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem zawodowym przez kompetentną osobę. Opinia biegłej jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności. Wynika z niej w szczególności, że stan psychiczny obwinionego w czasie czynów nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Jego poczytalność nie budzi wątpliwości.

W kwestii kwalifikacji prawnej czynów przypisanych obwinionemu:

Przepis art. 119 § 1 kw penalizuje zachowanie polegające na zaborze cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia (aktualnie 420 zł). Przez zabór rozumie się uzyskanie władztwa nad daną rzeczą w sposób bezprawny, tj. pozbawiony ważnej podstawy prawnej. Zabór mienia musi nastąpić wbrew woli właściciela (posiadacza), a z reguły dochodzi do niego też bez wiedzy uprawnionego, zaś jeżeli już ma to miejsce za jego wiedzą, to zazwyczaj wszakże bez użycia wobec jego osoby jakichkolwiek oddziaływań ze strony sprawcy. Bezsprzecznie wyżej wymienione znamiona noszą zachowania obwinionego, który wbrew woli właściciela mienia zabrał należące do nich: plandekę ze skutera o wartości 50 zł i kolczyki o wartości 14,99 zł.

Zachowania R. W. wypełniły również znamiona strony podmiotowej powołanego przepisu. Obwiniony dokonał przypisanych mu czynów umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim zaboru rzeczy (art. 6 § 1 kw). Nie może budzić wątpliwości, że miał on „chęć” (tzw. element woli) dokonania opisanych czynów, przy równoczesnej świadomości realizacji wszystkich ich znamion (element intelektualny).

Zasadnym jest twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczeń, a nie zaledwie czynów zabronionych. Jego czyny są bezprawne (naruszają normę sankcjonowaną i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalne (realizują wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających karalność), karygodne (są czynami społecznie szkodliwymi), a także są to czyny przez niego zawinione (popełnione w sytuacji, w której mógł on postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, a zatem nie zachodzi w

stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Warto przy tym podnieść, że stopień zawinienia wyznaczają zawsze: rozpoznawalność sytuacji – i to zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego oraz podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa, a nadto zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych przesłanek w przypadku obwinionego prowadzi do wniosku, iż można mu zarzucić, że w czasie swych bezprawnych, karalnych oraz społecznie szkodliwych czynów nie dał posłuchu normie prawnej.

Odnosnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć:

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za dwa wykroczenia, wymierzył łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę – w tym przypadku jest to ten sam przepis art. 119 § 1 kw.

Wymierzając karę obwinionemu R. W., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw.

W przekonaniu Sądu dolegliwość orzeczonej wobec obwinionego kary nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości obu czynów był znaczny. Sprawca pozbawił właścicieli należącego do nich mienia. Sąd ma jednocześnie na uwadze, że mienie to zostało przez pokrzywdzonych odzyskane.

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd uwzględnił także okoliczności wymienione przykładowo w art. 33 § 2 kw, tj. właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jej stosunki rodzinne, jak również sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony przebywa aktualnie w zakładzie karnym. Był już wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu (informacja z K. - k. 112-114), co stanowi okoliczność obciążającą.

Zatem uznać należy, iż orzeczone wobec obwinionego kary za popełnione wcześniej przestępstwa przeciwko mieniu nie spełniły w sposób należyty celów zapobiegawczych i wychowawczych. Zdaniem Sądu wszystkie wskazane powyżej okoliczności wskazują, iż tylko kara aresztu w orzeczonym wymiarze 30 dni, spełnić może wszystkie cele, które kara ma osiągnąć w stosunku do ukaranego i będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym. Inna kara nie odniosłaby wobec obwinionego należytych skutków prewencyjnych, a w odbiorze społecznym uznana byłaby za niesprawiedliwą, skoro osobie wielokrotnie karanej za przestępstwa przeciwko mieniu, Sąd wymierzyłby karę łagodniejszą niż kara aresztu. Kara orzeczona w takiej właśnie postaci będzie, zdaniem Sądu, najbardziej właściwa, aby obwiniony poczynił refleksje nad swoim dotychczasowym postępowaniem i nie powrócił już do podobnych czynów.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 624 § 1 kpk, który to na mocy art. 119 kpw znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd kierował się w tym zakresie ustaleniem, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe, z uwagi na fakt, że aktualnie odbywa on karę w jednostce penitencjarnej.